

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonf) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Wyspy Jouskie. — Montenegro. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 29. lipca. Jej Mość Cesarzowa wyjechała wczoraj d. 28. lipca zrana ztąd do Ischl, dokąd także Jego c. k. Apost. Mość raczył udać się wieczór. (W. Z.)

Wiedeń, 27. lipca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem grecko-katolickiego biskupa w Przemyślu, doktora filozofii i teologii, ks. Grzegorza Jachimowicza, jako komandora cesarsko-austriackiego orderu Leopolda według statutów tego orderu wynieść najtąskawiej do stanu baronów Cesarstwa austriackiego. (W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Hermansztadt, 26. lipca. Rosyanie opuścili pozycję przy ujściu Suliny. Dnia 20. stoczyli tam Anglicy potyczkę z ochotnikami. Buletyn rosyjski donosi o 60 poległych Anglikach. Ciągłe jeszcze spodziewają się, że Rosyanie opuszczą Bukareszt. (W. Z.)

(Wzbrania wód na granicy Siedmiogrodu.)

Kronszadt, 20. lipca. Ciągłe deszcze przerwały poczęści komunikację między Kronszadtem a Bukaresztem. Bryki i szybkowozy już od kilku dni czekają, ponieważ górską rzeką Praowa tak wzbrania, iż tylko z niebezpieczeństwem życia można się przez nią przeprawić. Poczty i podróżni, którzy niemogą czekać aż wody spadną, przebywają uciążliwą drogą karpacką. (Abb. W. Z.)

Hiszpania.

(Wypadki w Madrycie.)

Berlin, 27. lipca. Depesze prywatne dzienników paryskich z Madrytu z dnia 22. donoszą o mianowaniu generała San Miguel (tego samego, którego powstańcy na ratuszu obrali prezydentem junty) ministrem wojny, a generała Iriarte wojskowym gubernatorem Madrytu. Te mianowania przyjęto z radością, a dzień był spokojny. Brat króla, Don Fernando umarł.

Generał Don Jose de la Concha był dnia 17. b. m. spodziewany w Barcelonie, gdzie już stał w pogotowiu wspaniałego powozu u dworcu kolei żelaznej. Między gmachami, które powstańcy zburzyli w Madrycie, znajduje się także drukarnia ministerjalnego dziennika *Hercido*, którego prasy i zasoby drukarskie spalono.

O utworzeniu nowego gabinetu pod przewodnictwem Espartera, którego królowa powołała, nienadeszły jeszcze bliższe wiadomości. Także o królowej Matce niema jeszcze nic pewnego, niektórzy utrzymują, że się jeszcze ukrywa w królewskim pałacu, według innych miała już wylądować w Post-Vendres; ta wiadomość jednak odnosić się ma do jej dwóch córek, które do tego miasta przybyły. *Clamor publico* opowiada burzliwe wypadki w Madrycie w następujący sposób: „Gdy się lotem błyskawicy rozeszła po mieście wiadomość o pronuncyamentach w Valladolid, Zamora, Barcelona i w innych wielkich miastach, utworzyły się liczne grupy na najludniejszych punktach stolicy, a mianowicie przed szwajcarską kawiarnią na ulicy Alcala. Rozlegały się okrzyki na cześć wolności konstytucyjnej z roku 1837 i na cześć generałów i wojska zbuntowanego. Wkrótce niepodobna było przecisnąć się przez tłumy. Roznoszono plakaty z napisami w wielkich literach: „Konstytucya z roku 1837. Junta ludu i konstytucyjne Kortezy.“ Bandy muzyczne grały hymn Riego. — Wojsko połączyło się z ludem. Posterunki wojskowe zajęli cywiliści bez nieporządku i konfliktu. Liczne tłumy udały się na ratusz, gdzie jednogłośnie mianowano komisję, która miała przedłożyć Królowej życzenia ludu, który napełniał ulice Madrytu. Ta komisya prosiła o posłuchanie u Królowej i została przypuszczona. Oddawszy adres powróciła komisya na ratusz i usiłowała uspokoić umysły. — Dzięki tym usiłowaniom rozeszły się tłumy. Mimo-to pozostało jeszcze wielu po ulicach i na głównym placu. Wieczór słyszano kilka wystrzałów karabinowych, ale niewiadomo z jakiej przyczyny. (Zeit.)

Monitor podaje następujące depesze:

Bayonna, 24. lipca.

W Madrycie spokój. Generał Evariste San Miguel mianowany generałem kapitanem i ministrem wojny. Junta przywróciła znowu municypalność z roku 1843. Ciało dyplomatyczne powołane do pałacu.

Perpignan, 24. lipca.

Według doniesienia dziennika *Nacion* umknął generał Blaser do Portugalii. — We wszystkich proklamacyach Junty w Madrycie znajdują się nazwiska O'Donnell i Espartero obok siebie.

W Saragossie, Walencyi, Barcelonie, Kadyxie, Sewilli, Coruna panuje spokój i zdaje się, że w tych miastach nieprzyjdzie już do rozruchów.

Bayonna, 22. lipca wieczór.

Dylizanse i poczty listowe nienadeszły już od 36 godzin. — Sztafeta przywiozła nadzwyczajny dodatek Gazety Madryckiej. Nowe ministeryum pod przewodnictwem księcia Rivas podało się do dymisji. Jej Mość Królowa powołała telegrafem generała Espartero.

Madryt, 22. lipca.

Generał San Miguel mianowany ministrem wojny a generał Iriarte wojskowym gubernatorem Madrytu. — Dzień przeszedł spokojnie. Mianowanie generała San Miguel przyjęto z aklamacją. — Infant Don Fernando (brat króla) umarł.

Monitor donosi z Madrytu z dnia 25. lipca. Miasto jest spokojne. Królowa porozumiała się z generałem Espartero, który dnia 28. jest spodziewany w Madrycie. (Abb. W. Z.)

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Pogłoska o dymisji Walewskiego. — Poczta turecka. — Pułki gwardyi.)

Londyn, 24. lipca. Tygodnik *The Press* upewnia, że hrabia Walewski, który kwestyę orientalną traktował po większej części ze stanowiska Polse przychylnego — nietylko podał się do dymisji, lecz że tę dymisję także i przyjęto.

Z floty czarnomorskiej nadeszły listy przez Balczyk z 9. b. m. Paropływ „Fury“ zawinął tam z Konstantynopola z jeńcami rosyjskimi i odpłynął dalej do Odessy dla wymiany jeńców angielskich z paropływem „Tiger.“ — Admirał kazał wracać paropływom krzyżującym pod Sebastopolem i spodziewają się ich przybycia co chwila. Na pokładzie okrętu „Britania“ zbuntowali się majtkowie, lecz wkrótce bunt usmierzono.

Paropływy „Prince“, „Edwin Fox“, „Herefordshire“ i inne okręta transportowe mające na pokładzie wojska francuskie stanęły wczoraj na kotwicy w bliskości zasp piaszczystych i czekać tam będą dalszych rozkazów.

W ciągu przyszłego tygodnia wypłyną nowe wojska z Kaletu na morze bałtyckie.

Pułki gwardyackie będą mieć po 12 kompanii. Każdy pułk liczyć będzie natenczas 1432 ludzi. (Abb. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 26. lipca, w nocy. Berkeley odpowiada na rekryminację lorda Stuart, że Aberdeen przeszkadza skutecznym operacyom morskim, że admirałowie mają *carte blanche*; Napier owiadczył, jako twierdzą Sweaborg i Kronszadt nie są do wzięcia od strony morskiej. (W. Z.)

Francya.

(Poczta paryska.)

Paryż, 23. lipca. Monitor zawiera surową i groźną nawet naganę wyrzeczoną przeciw sprawcom niepokojących wieści z widowni boju. Głównym zaś do tego powodem były wieści rozsiane o śmierci generała Canrobert'a pod Durdzewem i zniszczeniu całego pieszego pułku francuskiego w bitwie, w której jak wiadomo nie miały wojska posiłkowe żadnego udziału. — Na pokrycie kosztów uroczystości napoleońskiej dnia 15. sierpnia przyzwolił Cesarz ministrowi państwa kredyt nadzwyczajny w sumie 334.000 franków. — Dziś zrana odbyło się w kościele Saint Sulpice nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej tu małżonki Ledru-Rollin'a.

Paryż, 24. lipca. Monitor donosi z Biaritz, że JJ. MM. Cesarstwo byli wczoraj na mszy świętej w kościele tamtejszym i że dziś przed południem przyjmował Cesarz marszałka Harispe. — Sprawozdanie gubernatora w Cayenne umieszczone w Monitorze wystawia pomysły stan kolonii karnej. W marcu umarło tam osób 17 i tyleż w kwietniu, a w maju już tylko 13. — Dnia 30. czerwca odpłynęła fregata „Arnide“ z nowym (dziesiątym) transportem 300 więźni galerowych i innych przestępców z Brest do Cayenne. — Po-

licya w Granville zasekwestrowała zeszłego piątku znaczną liczbę pism zakazanych przywiezionych statkiem z wyspy Jersey, i przedsięwzięto śledztwo sądowe. — Do Tulonu nadeszły potrzebne rozkazy względem założenia składów węgla w Milo na Archipelagu. — Obóz na granicy hiszpańskiej zaprowadzają jak widać z wielkim pośpiechem: komenderujący generał w Bordeaux otrzymał telegrafem rozkaz wysłania 600 żołnierza z 11 pułku liniowego paropływami do Langon, a ztamtąd do Bayonne i Biaritz. — Hotel Brighton w Boulogne wynajęto od 20. sierpnia dla Cesarza, a oprócz tego i domostwa sąsiednie dla głównej kwatery, dla generałów i adjutantów, gwardyi cesarskiej, gwidów i t. d. Budują też stajnie na 500 koni dla gwardyi konnej. Jej Mość Cesarzowa zapewne nie zjedzie do Boulogne, gdyż żadnych dla jej przyjęcia nie robią przygotowań. — Podczas uroczystości napoleońskiej przedstawić mają na polu marsowem oblężenie Sylistryi i puścić cztery balony pod nazwiskiem Francyi, Anglii, Turcyi i Austrii. — Książę Antoni Bonaparte przybył tu z Liwurny. (Zeit.)

(Cholera grasuje w południowej Francyi.)

Lyon, 21. lipca. Właściwe obawy wojeunc zaczynają się coraz więcej uśmierzać, i z największą spokojnością oczekują teraz dalszych wypadków na widowni boju, lecz natomiast wzmaga się trwoga przed cholera, mianowicie zaś w południowej Francyi, gdzie choroba ta coraz bardziej się szerzy. Szczególnie zaś grasuje w Marsylii. Szkoły zamknięto, a zamiejscowi uczniowie porozjeżdżali się do domów. Wszystkie zamożniejsze familie wynoszą się z miasta. Duchowieństwo odprawia modły uroczyste i procesye dla ubłagania pomocy z niebios. Sprawy publiczne zalegają; jarmark w Beaucaire całkiem się nie powiódł. I tak już nie zjechali się kupcy ze wschodu, lecz obawa przed cholera zatrzymała i innych, i w ogólności utrudniła stosunki handlowe. (Zeit.)

Niemce.

(Król Wirtemberski przybył do Mnichowa.)

Mnichów, 22. lipca. J. M. król wirtemberski zachowując w podróży swej naściślejsze incognito przybył tu wczoraj wieczór w towarzystwie tylko szefa król. tajnego gabinetu, radcy państwa barona Maukler'a i najwyższego koniuszego barona Taubenheim'a i wysiadł w hotelu „pod złotym jeleniem.“ J. M. król zabawić ma podobno 5 do 6ciu dni. Dziś zrana zwiedził król pałac przemysłowy a około 11 godziny udał się na zamek królewski w Nymfenburgu dla odwiedzenia JJ. MM. królestwa. (W. Z.)

(Kupno zboża na pniu i przed ukończeniem żniwa zakazane.)

Kassel, 25. lipca. Dzisiejsza gazeta kasselska zawiera rozporządzenie księcia-elektora z dnia wczorajszego tej osnowy: Dla uchylenia nieprawych spekulacji niszczących pomyślny wpływ żniwa na ceny zboża, tudzież dla utrzymania zakazu handlowania zbożem na pniu jeszcze stojącym, rozporządzamy po wysłuchaniu przedstawień naszego ministerium co następuje: Wszystkie ugody zawarte względem zakupu zboża przed skończonemi żniwami a z dostawą po żniwach mają policzone być do kategorii zakazanych ugod względem zakupu zboża na pniu stojącego i według tego, a mianowicie stosownie do rozporządzenia z 2. lipca 1817 karane. (Zeit.)

Dania.

(Depesze telegraficzne.)

Kopenhaga, 25. lipca. Okręt „Dauntless“ zawinął tu z Bałtyku z chorymi i rannymi, a między tymi znajduje się i admirał Corry.

Nyborg, 25. lipca. Przepłynęło tędy znów sześć okrętów francuskich z wojskiem z Kaletu. (W. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Kiel, 26. lipca. Zawinęło tu sześć okrętów francuskich z wojskiem z Kaletu dla nabrania żywności. Admirał Corry wylądował w Kopenhadze. (L. k. a.)

Rosya.

(Wiadomości z morza Bałtyckiego.)

Gazeta Warszawska z d. 26. lipca donosi:

Od 24. czerwca do 1. lipca flota nieprzyjacielska o ile wiadomo, nic nie przedsiębrała. Główna część floty, składająca się z 57 statków różnych stopni, znadowała się na kotwicy na zachód od przylądka Porkaludd a oddzielne kroazery pokazały się przed Sweaborgiem, Rewlem, Bałtyckim portem i w innych miejscach zatoki Fińskiej. (Inv. Ruski.)

(Wiadomości z morza Białego.)

Po niepomyślnem pokuszeniu nieprzyjaciela 22. czerwca, na wyspę Mudjuską i zniszczeniu postawionych przezeń znaków wymiarowych, statki nieprzyjacielskie nic nie przedsiębrały i 24. b. m. oddaliły się od wyspy. 25. czerwca dostawiona została do Archangielska i zapisana w rejestr wchodowy portu pięciowiosłowa szalupa, należąca do jednego z Angielskich statków wojennych. Szalupę tę wyrzuciło morze 18. na wyspę Mudjuską. Zapewne jest to ta sama, którą poprzedniego dnia widziano z latarni, gdy wiosłowała z trudem naprzeciw silnego wiatru i skryła się w pomroku przy nadchodzącym wichrze. Na szalupie był wtedy oficer wracający z przeglądu statków kupieckich.

Księstwa Naddunajskie.

(Turcy utwierdzają Dżurdzewo, a wojska posiłkowe Sulinę. — Jenerał Osten-Sacken objeżdża Multany.)

Wiedeń, 26. lipca. Według dzisiejszych telegraficznych depesz z Hermannstadt zajmowały dnia 23. obie armie pod Dżurdzewem swoje dawniejsze stanowiska. Pochody, kontramarsze, utarczki małych korpusów podjazdowych są w dziennym porządku. Turcy sypią nieprzerwanie szanice pod Dżurdzewem i odkomenderowali na gościniec idący z Dżurdzewo do Daja obserwacyjny korpus, liczący 3—4000 ludzi. Rzeka Argis wystąpiła z swych brzegów i zburzyła dwa mosty niedawno przez Rosyan zbudowane. Również z innych okolic donoszą o wylewie wód.

Wojska posiłkowe pozakładały nad Suliną baterye i szanice i ufortyfikowały tamtejszą fortecę. W samym ujściu rozstawiono kilka mniejszych okrętów i łodzi kanonierskich i przyrządzają miejsca do wylądowania; ztąd wnoszą, że wkrótce nastąpi wylądowanie większej zbrojnej siły. — Z Bukaresztu wywożą ciągle do Frateszti pontony i inne okrętowe narzędzia, które mają być użyte przy zaczepnych operacyach Rosyan. Na rzece Argis rzucono po dzień 15. lipca na trzech punktach mosty. Jenerał Osten-Sacken odbywa podróż inspekcyjną w Multanach; ma być przeznaczony do objęcia komendy nad stojącym tamże korpusem armii.

Wyspy Jońskie.

(Depesza telegraficzna.)

Korfu, 24. lipca. Z dniem 1. sierpnia zniesiony ma być monopol zboża i wolny nim handel znów przywrócony. (L. k. a.)

Montenegro.

(Powstanie Czernogóskie.)

O rewolucyi w Czernogórze donoszą do Gazety Zagrabskiej pod dniem 13. lipca następujące bliższe szczegóły: Cała północna część Czernogóry, mianowicie okolice Bielopavlicz Moracza i Piperi, t. j. ta część która się Brda nazywa, podniosła rokosz. Dnia 10. proklamowano w obecności licznie zgromadzonego ludu niezawisłość i mianowano rząd prowizoryczny pod przewodnictwem popa Gioto Boskovicza, Vid. Narakova, Popa Oristo i wojewody Błazeja Martinicza. Dnia 11go wypędzono Serdara Brdy i dwóch innych Perjaniców stojących na czele rządu w tej części Czernogóry i wysłano ich do Czetinje, ażeby oświadczyli księciu Danile, że go Brda niechce uznać za Panującego i że lud woli zginąć niż znośić dłuższy ucisk; tego samego dnia zabrał rząd prowizoryczny znajdującą się w Ostrogu amunicję i rozdał znaczną ilość prochu między lud. Dnia 13. wysłał rząd prowizoryczny dwóch pełnomocników, jednego do Beja w Niciez, drugiego do Baszy w Skutari, ażeby z Turkami wejść w układy i żądać od nich pomocy przeciw sile zbrojnej, którąby książę Danił wysłał przeciw powstańcom.

Gdy do Czetinje nadeszła wiadomość o tem powstaniu, zebrał się natychmiast Senat i skazał na śmierć członków prowizorycznego rządu i ciągłemi wystrzałami z armat oznajmiał Czernogórcom grożące niebezpieczeństwo. Książę zebrał natychmiast 2000 wojska i udał się do Zagrac, któreto miasto najbardziej było zagrożone od powstańców, równocześnie powołał dalszych 6000 ludzi do broni, z których jedna połowa ma się zebrać w Zagrac a wyruszyć ma z Gevo na Ostrog i przeciąć komunikację między insurgentami a Turkami. — Rząd prowizoryczny zebrał do dnia dzisiejszego 4500 ludzi zbrojnych i wysłał do nahii Kuczi odezwę do ludu by się z nim połączył. Powszechne jest zdanie, że bez połączenia się ludu i bez pomocy Turków powstanie wkrótce będzie przytłumione. Nahia Kuczi mogłaby postawić 5—6000 ludzi zbrojnych a Porta mogłaby dostarczyć powstańcom chleb i amunicję. Jedno jeszcze sprzyja powstańcom. Czernogórcy niebiją się chętnie z swymi braćmi w Brda i pochwalają w pewnym względzie ich powstanie.

O przyczynie buntu krążą rozmaite pogłoski; to pewna, że książę człowiek gwałtownego charakteru przybywszy podczas zielonych Świąt do Ostroga, chciał zaprowadzić rodzaj ustawy agraryjnej. Wiadomo że Czernogórcy posiadają lasy i grunta, które zajęli jako zdobycz i w ciągu czasu niejako zamienili na własność. Rząd montenegryński niema rzeczywiste najniższego prawa zarządzać temi dobrami, tem mniej że sam zdobywczej przemocy zawdzięcza swą polityczną egzystencję. Ale książę Czernogóry zabrał teraz mieszkańcom Brdy górę Lacavicę z obfitemi pastwiskami i dał ją mieszkańcom Żupy, którzy się dopiero niedawno przyłączyli do Czernogóry. A ze mieszkańcy Brdy po największej części żyją z hodowania bydła i niemogą się obejść bez tej góry, którą zresztą okupili wielką walecznością i krwią swoją, przeto oburzyło ich postępowanie księcia do najwyższego stopnia. Przytem posiadłości gruntów w Bielopavlicz nie są jednostajnie podzielone. Stare rodziny, które najsamprzód tu przyszły, zdobyły niezmiernie posiadłości, i już kilka wieków trzymają w swem posiadaniu. Rodziny zaś Uskoków i wielu innych, które weszły do kraju by ująć przesładowaniu Turków, niemają prawie żadnych gruntów. Książę tedy chciał zaprowadzić nowy podział gruntów na sposób prawie komunistyczny.

Inną przyczynę zniechęcenia między ludem upatrują niektórzy w tem, że książę rozgniewany uporem kobiet, które podczas zielonych świąt niechciały być na balu w Ostrogu, wydał Sereanikowi rozkaz, ażeby je przemocą aż do końca nocy zmusił do tańcu. Zresztą przyczynia się do tego nieukontentowania częścią stronnictwo

zmarłego Petrowicza, częścią wpływ sąsiednich Turków, którzyby chcieli zatrudnić księcia w domu.

Proklamacya powstańców wylicza jak słyhać wszystkie te powody niechęci i wystawia rząd księcia Danity w najczarniejszych barwach. Mówiono w Czetyńje o abdykacyi księcia na rzecz Kersta Masane Petrowicza. Inni twierzą, i to się zdaje więcej podobnym do prawdy, że książę wyjedzie do Rosyi a rządy złoży w ręce Jerzego Petrowicza. Tego pragną wszyscy przyjaciele spokoju i porządku. Niewiadomo jeszcze czyli c. k. austriackie wojska wkroczą do Czernogóry by przywrócić spokój. Słyhać, że książę prosił o interwencyę i powołał z wygnania Serdara Milo Martinowicza, który obecnie bawi w Zarze. W tej chwili, pisze korespondent, odbieram wiadomość, że powstańcy rozprószyli wojsko księcia. (Ll.)

Turcya.

Litografowana „korespondencya austriacka“ z dnia 27. lipca podaje następujące telegraficzne wiadomości:

Wczoraj wieczór zawinął parowiez do portu w Tryeście. Wiadomości z Konstantynopola sięgają po dzień 17. b. m. Liczne wypadki cholery wydarzyły się na francuskich parowładach pocztowych, i między wojskiem francuskim w Gallipoli. Dlatego zaostrzono przepisy kwarantany. Śmiertelność między chorymi na cholere niejest wielka, większa część chorych przychodzi do zdrowia; jednak między innymi umarł generał Ney w Gallipoli na cholere. W samym Konstantynopolu był stan zdrowia dość pomyślny, handel się wzmacniał. Według wiadomości z Trebizondy z dnia 13. lipca zatopiły dwie rosyjskie łodzie kanonierskie pod Gelencykiem cztery tureckie okręta handlowe. Jedna turecka fregata parowa odplynęła z 3000 regularnego wojska i 15 działami z kołmi z Trebizondy do Batum. Od armii azjatyckiej nadeszły niepomyślne wiadomości. Hafis Basza przybył do Trebizondy. Z Warny donoszą pod dniem 15. lipca, że 8000 wojska na pięciu fregatach odplynęło do Czuruksy.

Wiadomości z Aten sięgają po 20. lipca. Maurokordato przybył do tej stolicy. W Trikala zabili baszi-bozuki czterech przywódców powstańczych.

(Powstanie w Czernogórze usunione.)

Wiedeń, 28. lipca. Według doniesień z Czernogóry przywrócono tam spokój zupełny, spaliwszy wprzód zabudowania zbiegów z nahi białopawłowieckiej, których majątek skonfiskowano i o części między Czernogórców rozdano. Okazuje się teraz z pewnością, że powód do tych zagrażających jeszcze i na przyszłość zaburzeń dał sam książę Daniel, który zaraz po objęciu rządów usunął bez żadnej słusznej przyczyny plebana Boskowicza i jednego z senatorów z posady, a oprócz tego przyczynił się do tych zaburzeń także i pełny zgorzenia postępki swity księżęcej na zgrozmadzeniu podczas świąt zielonych w Podostrogu. Zbiegów czernogórskich (w liczbie około 30) przyjęto zresztą na ziemi tureckiej z wielkimi względami, lecz mimo to nie widać żadnych przygotowań dla dania im zbrojnej pomocy. (L. k. a.)

(Poczta Konstantynopolska.)

Konstantynopol, 10. lipca. Reszyd Basza objął znowu ster rządu, z czego wnosić można, że nietylko wojskowe lecz także polityczne stosunki Turcya wzięły od kilku tygodni obrót, który doprowadzić musi do prędkiego rozstrzygnięcia, przynajmniej pierwszej lokalnej części kwestyi orientalnej. Do podróży Sułtana do Szumli robią wszelkie przygotowania i można się spodziewać, że odwaga i waleczność wojska, które sobie zjednało sławę, jakiej ich przedtem nikt w Europie zdolnymi nie sądził, jeszcze więcej się wzmoże i ożywi. — Anglicy i Francuzi zajmują się tymczasem naprawieniem gościnieców, co jest wielką przysługą dla Bulgaryi; gościnię z Gallipoli do Adrianopola jest już w dobrym stanie również i z Adriano-pola na Burgos do Warny. Jeziora tak zwane Denna, które na mapach mylnie oznaczają jako przestrzeń wodną, a istotnie składają się z kilku basenów moczarami odłączonych, będą połączone za pomocą kanałów i używane do transportu żywności z okolicy Warny, gdzie pontony do przeprawy przez Dunaj już także są prawie ukończone. (Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 19. lipca. Litogr. „koresp. austr.“ pisze: Według doniesień telegr. z Bukaresztu z d. 26. lipca wyjechali br. Budberg, wielki logothet Joanidei i generał-lieutenant Niepokojezycki do Frateszti. Jak zapewniają, mają ci panowie być obecni na obradach w głównej kwaterze rosyjskiej względem sposobów odwrotu i umyślnie powołano ich w tym zamiarze do Frateszti. Frateszti ma być niezwłocznie opuszczone, a stojący tam korpus wojska ma zająć obóz między rzeką Argis i Sudar. Turcy zajmują ciągle odporną pozycyę pod Dzurdzewem. Wojska wysłane ku Ślatynie i Rimnikowi mają tworzyć, jak słyhać, ariere-garde armii rosyjskich przeciw Turkom operującym z Małej Wołoszczyzny.

— Z Odessy piszą z d. 21. b. m. do lit. „koresp. austr.“: Od kilku dni krąży pogłoska o zwycięstwie generała księcia Bebutowa nad Turkami pod Kars; dat urzędowych nie ma jeszcze. Dnia 11. lipca powstał alarm między wojskiem baterii wybrzeżnych, zdawało im się bowiem, że widzą okręt nieprzyjacielski. Pokazało się jednak, że to był „Wladimir“, który tu przybył z depeszami księcia Menzykowa dla jeneralnego Gubernatora Annenkowa, przedsięwziąwszy

pierwej długi rekonesans na czarnem morzu aż do ujść Dunaju. Przed kilką dniami przedsięwziął „Elbrus“ jazdę aż pod Batum i wziął trzy okręta transportowe z których dwa zatopił.

Właśnie słyhać silną kanonadę w kierunku Arakowa.

— **Lloyd** z d. 29. lipca pisze: Według doniesień z Orsowy z 23. b. m. zaczynają Rosyanie opuszczać pozycyę pod Ślatyną i cofają się ku rzece Argis. Dnia 20. stał pod Ślatyną tylko mały oddział kozaków, zapewne arriere-gardą pod dowództwem oficera sztabowego.

Paryż, 29. lipca. **Monitor** donosi z Bayonne z d. 28. b. m. Przywódcy powstania prosili królowej by opuściła pałac i zaręczyli za należne Jej przyjęcie ze strony ludności.

Berlin, 29. lipca. Król Portugalii i Książę Oporto wyjechali wczoraj do Goty. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 17. lipca. Według doniesień handlowych płacono od 1. do 15. b. m. na targach w Kołomyi, Kuttach i Śniatynie w przecięciu korzec pszenicy po 9r.6k.—8r.6k.—8r.30k.; żyta 8r. 9k.—7r.16k.—7r.37k.; jęczmienia 5r.24k.—4r.48k.—5r.14k.; owsa 5r.4k.—4r.6k.—4r.58k.; hreczki 6r.6k.—5r.36k.—0; kukurudzy 6r. 30k.—5r.24k.—6r.17k.; kartofli w Kołomyi 2r.30k. Za cetnar siana 1r.57k.—0—2r.16k., wełny w Kuttach 40r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 6r.—5r.56k.—7r.; miękkiego po 4r.—4r.56k.—0. Funt mięsa wołowego 3½k.—4k.—3¼k. i garniec okowity 1r.36k.—1r.42k.—2r. mon. konw.

Kurs lwowski.

	Dnia 31. lipca.		gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	44	5	48	5	48
Dukat cesarski	5	50	5	53	5	53
Półimperyal zł. rosyjski	10	—	10	3	10	3
Hubel srebrny rosyjski	1	56	1	57	1	57
Talar pruski	1	51	1	54	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	1	25	1	26	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	92	28	92	42	92	42

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	Dnia 31. lipca 1854.	
	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	92	30
Przedano „ „ 100 po	93	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Żadano „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 28. lipca.		w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	82¼ 5/8 1/2 1/4 1/2
detto z r. 1851 serya B.	5%	—	—
detto z r. 1853 z wyplatą	5%	—	—
Obligacye długu państwa	4½%	—	72½
detto	4%	—	—
detto z r. 1850 z wyplatą	4%	—	—
detto	3%	—	—
detto	2½%	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—
detto	—	124	124
detto	—	87¾ 11/16 5/8	87¼
Obl. wiedz. miejskiego banku	2½%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	95	95
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcy bankowe	—	1257 1254	1256
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	1668¾ 1665 1663¾	1663
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	272	272
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	572	572
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	547½	547½
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 28. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	125 125¼ 1/2 3/4 1/2 l.	—	125½ uss.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	124¼ 125 124¾ l.	—	124¾ 3 m.
Genwa za 300 lire nowe Piemont.	—	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	92¾ 93 93¾	—	93 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	— 2 m.
Liwarna za 300 lire toskan.	—	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.15 14 153 l.	—	12-15 2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	123½ l.	—	123½ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	147½ 1¼ l.	—	147½ 3 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	221	—	221 31 T. S.
Cesarskie dukaty	— W.	—	— Agio.
Ducaten al marco	—	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. lipca o pierwszej godzinie po południu.
Amsterdam — — Augsburg 124. — Frankfurt 123½. — Hamburg 92¼. — Liwarna — — Londyn 12.8. — Medyolan 122½. — Paryż 146¾.

Obligacje długi państwa 5 $\frac{1}{2}$ % 82 $\frac{1}{2}$ —82 $\frac{3}{8}$. Detto S. B. 5 $\frac{1}{2}$ % 95 — 95 $\frac{1}{2}$.
 Detto 4 $\frac{1}{2}$ % 72 $\frac{5}{8}$ — 72 $\frac{7}{8}$. Detto 4 $\frac{1}{2}$ % 65 $\frac{1}{2}$ —66. Detto z r. 1850 z wypłatą 4 $\frac{1}{2}$ %
 89 — 89 $\frac{1}{4}$. Detto z r. 1852 4 $\frac{1}{2}$ % 85 — 86. Detto 3 $\frac{1}{2}$ % 53 — 53 $\frac{1}{4}$. Detto
 2 $\frac{1}{2}$ % 40 $\frac{3}{4}$ — 41. Detto 1 $\frac{1}{2}$ % 16 $\frac{1}{2}$ —16 $\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5 $\frac{1}{2}$ % —
 80. Detto z krajów kor. 5 $\frac{1}{2}$ % — 78 $\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1834 222 — 233. Detto
 z r. 1839 123 $\frac{3}{4}$ —124 $\frac{1}{4}$. Detto z 1854 87 $\frac{5}{8}$ —87 $\frac{3}{4}$. Oblig. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 55—56.
 Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5 $\frac{1}{2}$ % 95 $\frac{1}{2}$ —96. Akc. bank. z ujmą 1254 — 1256.
 Detto bez ujmy 1045 — 1046. Akcje bankowe now. wydania 998—999. Akcje
 banku eskomp. 96 — 96 $\frac{1}{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 168 — 168 $\frac{1}{4}$.
 Wiéd.-Rabskie 81 — 81 $\frac{1}{2}$. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej 268 — 270.
 Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto
 Edynbursko - Neustadzkiej 61 — 61 $\frac{1}{2}$. Detto żegluga parowej 572 — 574.
 Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 557 — 559. Detto Lloyd'a 542 —
 545. Detto młyna parowego wiéd. 130 — 132. Renty Como 13 $\frac{1}{2}$ —13 $\frac{3}{8}$. Ester-
 hazego losy na 40 zlr. 81 $\frac{3}{4}$ — 82 $\frac{1}{4}$. Windischgrätz'a losy 28 $\frac{1}{2}$ —28 $\frac{3}{4}$. Wald-
 steina losy 28 $\frac{1}{4}$ —28 $\frac{3}{8}$. Keglevicha losy 10 $\frac{1}{4}$ —10 $\frac{1}{2}$. Cesarzskich ważnych duka-
 tów Agio 29 $\frac{1}{2}$ — 29 $\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 29. lipca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stępowanych agio 29 $\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio
 29. Ros. imperyały 10.2 Srebra agio 24 $\frac{3}{4}$ gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 31. lipca.

Obligacje długi państwa 5 $\frac{1}{2}$ % 83 $\frac{1}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 73; 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850
 —; wylosowane 3 $\frac{1}{2}$ % —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 124. Wiéd.
 miejsko bank. —. Akcje bank. 1257. Akcje kolei półn. 1692 $\frac{1}{2}$. Głognickiej
 kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 271 Dunajskiej żegluga
 parowej 575. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcje niższo-austr. Towa-
 rzystwa eskomp. 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 123 $\frac{3}{8}$ 3 m. Genua — l. 2. m. Frank-
 furt 122 $\frac{3}{4}$ l. 2. m. Hamburg 92 $\frac{1}{8}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.6 l.
 l. 3. m. Medyolan 121 $\frac{1}{2}$. Marsylia — l. Paryż 146 $\frac{3}{8}$ l. Bukareszt 223. Kon-

stantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{1}{2}$ % lit. A. —.
 lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 88 $\frac{1}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. lipca.

Hr Mier Henr, z Buska. — P. Drohojowski Eust., z Łukawiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. lipca.

Ks. Poniński Kal., do Czerwonogrodu. — P. Czajkowski Adolf, do Bóbrki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 0 06	+ 11°	+ 17°	północ.-wsch. 0	pogoda
3 god. pop.	28 0 04	+ 17°	+ 11°	"	"
10 god. wie.	27 11 6	+ 12°		"	"

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Die Nachtwandlerin.“

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. lipca 1854.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 1. lipca 1854	-	-	-	-	-	zlr. 3,037.465 kr. 14 den. 2
Od 1. do 31. lipca 1854 włożyło 587 stron	-	-	-	zlr. 93.794	kr. 13 den. —	
" " " wypłacono 1180 stronom	-	-	-	— 146.574	— 33 — 3	
			a zatem ubyło	-	-	— 52.780 — 20 — 3
Stan wkładek peniężnych z dniem 31. lipca 1854	-	-	-	-	-	— 2,984.684 — 53 — 3

W osobnym rachunku:

Kapitał galic. instytutu ciemnych	-	-	-	zlr. 2.295	kr. 23 d. 2	
Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesjonalistów lwowskich	-	-	-	— 35	— 30 —	
Fundusz pierwszego Towarzystwa przemysłu lnianego i konopnego w Galicyi	-	-	-	— 5403	— 10 —	
						— 7734 — 3 — 2
				Ogół		— 2,992.418 — 57 — 1

Na to ma Zakład na dniu 31. lipca 1854:

a) na hypotekach	-	-	-	-	-	zlr. 2,530.889 kr. 3 den. —
b) w zastawach na papiery publiczne it. d.	-	-	-	-	-	— 36.010 — — —
c) w wekslach eskontowanych	-	-	-	-	-	— 135.195 — — —
d) w galicyjskich listach zastawnych	-	-	-	-	-	— 120.000 — — —
e) w obligacjach pożyczki Państwa z r. 1851 lit. A., z r. 1852 i z r. 1854	-	-	-	-	-	— 30.000 — — —
f) w gotowości	-	-	-	-	-	— 274.873 — 38 — 2

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę - - - - - razem — 3,126.967 — 41 — 2

Okazuje się przewyżka w sumie - - - - - — 2,992.418 — 57 — 1

W którąto sumę wchodzi: prowizya od 1go lipca 1854 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów po-
 brana, Fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. lipca 1854.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz hr. Krasicki, naddirektor.

S. Krawczykiewicz, dyrektor.

K R O N I K A.

Meyerbeer przybył d. 24. b. m. wieczór do Wiédnia, z kąd po kilkodzi-
 wym pobycie uda się na kurację do Ischl. Potem powróci sławny kompozytor
 znowu do Wiédnia i będzie kierować osobiście próbami opery „Nordstern“.

— Omer Basza otrzymał wielki krzyż legii honorowej i dwa pyszne ko-
 nie arabskie w darze od Jego Mości Cesarza Francuzów.

— Według Gazety Prazkiej rozpoczęto już zbiory żyta w okolicy Pragi,
 a w pojedynczych miejscach młócono już częściowo. Wydatek nietylko odpowie-
 działaj najmielszym oczekiwaniom, lecz nawet je przewyższył; podczas gdy bo-
 wiem w roku szeszłym wydawało 15 snopów przy wymłocie tylko 1/4, najwięcej
 1/2 miary czeskiej (strich zwanej) wydaje tego roku ta sama liczba snopów zwy-
 kle 1 1/4 stricha najpiękniejszego ziarna. Kartofle bardzo dobrze się udały i nie
 spostrzeżono dotychczas najmniejszego śladu zarazy. Prawie ze wszystkich stron
 nadchodzą doniesienia o pomyślnych zbiorach i slychać, że nawet w Karkono-
 szach są bardzo piękne urodzaje.

— Ministerium angielskie wyznaczyło 40 nagród po 8 funt. sztr., by 40 u-
 czniom podać sposobność zwiedzenia przyszłorocznej Paryzkiej wystawy prze-
 myślowej. Wszyscy uczniowie wyższych klas wszystkich szkół połączonego kró-
 lestwa mogą się ubiegać o te nagrody. Każdy uczeń, który otrzyma nagrodę, bę-
 dzie obowiązany przysłać sprawozdanie o wystawie.

— W najnowszym czasie przedsiębrano w chemicznem laboratorium aka-
 demii Paryzkiej kilka experimentów, i między innymi odkryto, że siarczan wa-
 pna (gips) da się pewnym właściwym procesem za pomocą węgla i hydrochlo-
 rowego kwasu chemicznie rozebrać i kwas siarczany tak oddzielić, że bezpo-
 średnio z kości, lub przez zamianę ich w spodium można w sposób bardzo po-
 jedynczy uzyskać całą ilość fosforu, jaką zawierają. Właśnie robią teraz takie
 experimenty na większą skalę, by wykazać stosowność tej metody w wielkim o-
 brocie fabrycznym. Jeżeli próby te wypadną pomyślnie, otworzy się przez fabry-
 kację kwasu siarczanego za pomocą gipsu czyli siarczono-wapna nowe pole dla
 czynności przemysłowej; mianowicie stałaby się w ten sposób produkcya fosforu
 więcej pojedynczą, i znacznieby się zmniejszyły koszta produkcji i cena tego
 artykułu.

— Rada gminy miasta Paryża zajmuje się obecnie obradą nad projektem
 względem reformy piekarstwa w departamencie Sekwany. Profesya ta w depart-
 tamencie wspomnianym ma na przyszłość stanąć na równi z tą samą profesyą w
 innych departamentach, a mianowicie ma być ograniczona liczba piekarzy, i ka-
 żdy piekarz ma się wykazać każdą razą zapasem na trzy miesiące i potrzebnym
 funduszem obrotowym. — W mennicy Paryzkiej biją teraz monetę pięciofrankow-
 wą według nowej formy.